

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres redakcji i administracji:

BERLIN W., Schlöterstrasse 57.

Telefon: Bismark 7546.

Pocztowe konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4203

wychodzi codziennie

(prócz niedziel i świąt).

EKSPEDYCJA: Bytom G.-Sl. (Beuthen O.-S.), Kurfürstenstr. 19.

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 1,85 mk.

Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 m. mies.

Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie.

Cena ogłoszeń w Niemczech:

— Za 1 millimetr ośmiolatowy 10 fenigów. —

Rok XXXIV

Wtorek 22-go lipca 1930

Nr. 167

Wzrastająca drożyzna.

Niemiecka prasa rządowa w dalszym ciągu uspokaja szerokie masy pracujące obiecując, że poprawa sytuacji gospodarczej nastąpi w najbliższym czasie. Obiecuje tak już zresztą od szeregu miesięcy, tymczasem jakoś nic się nie zmienia na lepsze i drożyzna artykułów pierwszej potrzeby bynajmniej nie maleje.

Małą pociechę są tu, przeznaczone dla prasy, zestawienia „Instytutu dla Badań Konjunktury“ (Institut für Konjunkturforschung), które przepowiadają, na określony czas, zmiany cen, podobnie jak to czynią stacje meteorologiczne, jeśli chodzi o pogodę. Przepowiednie te czasem odpowiadają rzeczywistości, ale zawsze są niepewne. Tak więc, kiedy stacje meteorologiczne mówią, że „stronami będzie deszcz“, to wymieniony Instytut oświadcza, że w tej lub owej dziedzinie życia gospodarczego nastąpi poprawa. Trzeba przy tym zaznaczyć, że Instytut jest bardzo ruchliwy i swoje przepowiednie bardzo często ogłasza.

Co się zaś tyczy ruchu cen, to naprawdę trudno, ze zmian w cenach wyrokować o przyszłości. Zresztą zmiany te są nieraz bardzo nieznaczne i konsument niewiele tutaj zyskuje.

Tak n. p. przemysł żelazny obniżył cenę żelaza o 5 do 6 marek na tonnie. Ludzie, nie mający nic wspólnego z żelazem wyobrażają sobie, że ta zniżka przyniesie jakąś poważniejszą korzyść konsumentowi. Tymczasem nie wiedzą o tem, że te 5 lub 6 marek zniżki na tonnie żelaza praktycznie stanowią 2 procent t. j. zniżkę 0,6 feniga na kilogramie blachy. Dzięki więc takiemu potaniu żelaza, musiałby n. p. właściciel wielkiego nawet składu artykułów żelaznych sprzedawać odkurzacz zaledwie o 1 fenig taniej na sztuce. Teoretycznie mógłby to uczynić, ale ze względu na równoczesny poważny wzrost kosztów handlowych w ciągu ostatniego roku, musi ten odkurzacz sprzedawać nawet o parę fenigów drożej.

Weźmy inny przykład. Żyto, na giełdach niemieckich, a przede wszystkim na giełdzie berlińskiej, w porównaniu z rokiem 1928, kiedy notowane było na 28,8 za 1 hektolitr wagi 72 kg. i z r. 1929 kiedy kurs wynosił 21,7 spadło w cenie i obecnie w dn. 9-go czerwca br. notowano 17,2. Oznacza to w stosunku do r. 1928 zniżkę, sięgającą do 40%, tymczasem nie daje się zauważyć wcale znaczniejsze potanie chleba. Można to zawdzięczać partii gospodarczej, na czele której stoi piekarz, a rząd Brüninga, jak wiadomo, umiał cenę nawet te kilka groszów, którymi w parlamencie Rzeszy, rozporządza partia gospodarcza.

Wreszcie także na rynkach bawelnianych nastąpił, w ciągu ostatnich trzech lat, bardzo poważny spadek cen surowca. Czy mieliśmy jaki z tego pożytek? Czy w znacznym stopniu potaniały wyroby bawelniane?

Rząd pruski przewiduje krwawą walkę wyborczą.

Berlin. Rząd pruski zamierza w ciągu bieżącego tygodnia przedłożyć stałej komisji sejmu do zatwierdzenia zarządzenie, regulujące sprawę użycia i noszenia broni. To uważa rząd za konieczne, gdyż wypadki, jakie się zdarzyły w ostatnich miesiącach, nasuwają obawy, że w walce wyborczej, która tym razem prowadzona będzie z wielką zacieklnością, nie obejdzie się napadów i starć ulicznych.

Prasa niemiecka zapatruje się jednak dość pesymistycznie na skutecz-

ność tego zarządzenia, twierdząc, że jest rzeczą wątpliwą, czy te środki zaradcze wystarczą. Walka wyborcza — pisze jedno z pism — zapowiada się bardzo zaciekle i jest niebezpieczeństwo, że każdy wyborca, wchodzący do lokalu wyborczego, będzie narażony na napad ze strony przeciwników. Istnieje obawa, że przy mających nadejść wyborach liczba ofiar znacznie przewyższy wszystkie dotychczas notowane przy walkach wyborczych.

Agitacja wyborcza w Niemczech rozpoczęta.

Berlin. Większość stronnictw politycznych wydała odezwy do wyborców. Odezwa demokratyczna wyraża żal, iż powstała konieczność nowych wyborów.

W odezwie centrum przytoczone jest daczego partja popierała gabinet dr. Brüninga. Zdaniem autorów odezwy, frakcja niemiecko-narodowa i socjalni demokraci swoimi wnioskami i warunkami stworzyli dla rządu sytuację bez wyjścia (?). Zarządzenia nadzwyczajne rządu nazywa centrum „zarządzeniami, podyktowanymi wyjątkowo (?).” położeniem państwa. Nowy parlament musi być inny, aniżeli ostatni i należy przede wszystkim

walczyć przeciwko obecnej przewadze interesów partyjnych. (Niech żyje dyktatura — przyp. Red.)

Niemiecka partja ludowa wskazuje na swą współpracę z rządem na terenie sanacji finansowej i czyni zarzuty partji niemiecko-narodowej, iż przez swą taktykę unicestwiła wszelkie usiłowania Hindenburga, czynione na korzyść oswobodzenia kraju na zachodzie Niemiec, zagrożenie gospodarcze prowincyj wschodnich Rzeszy, oraz zagrożonego rolnictwa niemieckiego. Odezwa kończy się słowami: „Przy Hindenburgowi ocalenie Niemiec — powinno być naszym hasłem przy wyborach“.

Rozruchy podatkowe w Prusach Wschodnich.

Królewiec. Wśród chłopów Prus Wschodnich z dnia na dzień pogłębiają się nastroje rewolucyjne w związku z ciągłym pogarszaniem się ich sytuacji gospodarczej, a szczególnie w związku z przymusowym ściąganiem zaległych podatków przez władze administracyjne.

Przy okazji ściągania tych podatków przyszło ostatnio w kilku miejscach, w szczególności w miejscowości Pilkallen, do krwawych rozruchów między chłopstwem a urzędnikami podatkowymi.

Tak więc chociażby „Instytut dla Badań Konjunktury“ w dalszym ciągu zapowiadał spadek cen i dowodził, że kupcy będą zmuszeni czynić znaczne ustępstwa swej klienteli, to w rzeczywistości nie nastąpią żadne poważniejsze zmiany. Kupiec bowiem, ze swej strony będzie dowodził, że nie może dawać ani rabatów, ani też sprzedawać po niższych cenach, ponieważ musi zarobić na pokrycie podatków, własnych kosztów handlowych, na utrzymanie swej rodziny, a przecież także należy mu się procent od włożonego kapitału.

Walka z drożyzną w Niemczech

Prezydent Hindenburg w Nadrenji.

Berlin. (Tel. wł.) W sobotę prezydent Hindenburg przybył do Spiry, gdzie rozpoczęły się uroczystości z powodu opróżnienia Nadrenji. Na dworcu oczekiwały go tłumy publiczności, oraz rząd bawarski. Główna uroczystość odbyła się w ratuszu, gdzie wygłosił mowę bawarski prezes ministrów i prezydent Hindenburg.

W niedzielę przybył prezydent Hindenburg do Moguncji. Podczas akademii wygłosił przemówienie minister Curtius, który wyraził życzenie, by uwolnienie Nadrenji było zachętą do dalszej odważnej i zdecydowanej walki ku zdobyciu dla Niemiec zupełnego równouprawnienia w kole narodów.

Następnie udał się prezydent Hindenburg do Wiesbadenu i Moguncji.

Nowa partja polityczna.

Berlin. Secesjoniści ze stronnictwa niemiecko-narodowego, którzy pod wodzą hr. Westarpa głosowali przeciwko wnioskowi socjalistycznemu, a zatem za gabinetem Brüninga, mają złączyć się z grupą konserwatywno-ludową pp. Treviranusa i Schielego.

Grupa ta utworzyć ma nowe stronnictwo pod nazwą „partja narodowo-konserwatywna“ i wystąpić z własną listą przy wyborach. W grupie pana Hugenbergera rozważana jest natomiast możliwość wspólnego bloku wyborczego z nacjonal-socjalistami.

„Zeppelin“ powrócił z drogi.

Berlin. Sterowiec „Hr. Zeppelin“ podjął przed trzema dniami drugą podróż ku obszarom północnym Europy z zamiarem dotarcia do Nordkap.

Obecnie donoszą, że wskutek niepomyślnych warunków atmosferycznych Zeppelin musiał zawrócić i ponad Islandją, Anglią i Francją przepłynął do Friedrichshafen, gdzie się znajdują jego hangary.

Umowa w sprawie pomocy dla bezrobotnych górników, obywateli polskich.

Dortmund. Najwyższy Urząd Górniczy w Dortmundzie ogłasza, że uregulowana została sprawa wsparcia dla bezrobotnych robotników, zamieszkałych w Polsce, a pracujących w Niemczech. Pertraktacje w tej sprawie prowadzili pełnomocnik Polski, radca ministerjalny Kopczyński i pełnomocnik Niemiec radca rejencyjny dr. Brahn. Polski minister pracy i opieki społecznej przyznał odnośnym bezrobotnym, zamieszkałym w województwie śląskim zasiłek około 12 złotych tygodniowo. Decyzja ta ważna jest od 1 kwietnia 1930 r.

Czas podróży Warszawa — Berlin krótszy.

Warszawa. Na ostatniej konferencji polsko-niemieckiej omawiana była m. in. sprawa wprowadzenia dalszych udogodnień w połączeniach między Warszawą a Berlinem. Niemcy zaprowadzili m. in. skrócenie czasu postojów pociągów bezpośrednich Warszawa — Berlin na stacjach niemieckich, dzięki czemu podróż do Berlina będzie przyspieszona o pół godziny.